

Leonard Górka

„Kościół katolicki. Istota,
rzeczywistość, posłannictwo”, Walter
Kasper, tłum. G. Rawski, Kraków
2014 : [recenzja]

Nurt SVD 50/2 (140), 416-420

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Recenzja

Kard. Walter Kasper, *Kościół katolicki. Istota, rzeczywistość, posłannictwo*, tłum. G. Rawski, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014, 624 s. ISBN 978-83-7767-970-8

Leonard Górka SVD

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Do tej książki w całej rozciągłości odnieść można łacińskie adagium: *habent sua fata libelli*, dotyczące jej długiej i zróżnicowanej genezy historycznej. Prymicje „teologiczne” kard. Waltera Kaspera można datować na 1960 rok, kiedy ukazała się jego publikacja *Kościół a tradycja*, dotycząca myśli teologicznej J.R. Geiselmanna. Dziś, z perspektywy dziesiętków lat, łatwo stwierdzić, że tamten temat profetycznie zapowiadał jeden z głównych obszarów badawczych zainteresowań teologicznych Kaspera.

Swój chrystologiczny fundament zawdzięcza W. Kasper wcześniej wydanym opracowaniom monograficznym: *Jezus Chrystus* (1983) i *Bóg Jezusa Chrystusa* (1996). Monografia eklezjologiczna miała zaistnieć jako zwieńczenie jego akademickiej działalności w Tybindze (zgodnie z wcześniej podjętą decyzją). Tak się jednak nie stało. Od tamtego czasu minęło ponad 20 lat, w czasie których pojawiały się ważne i stygmatyzujące myślenie teologiczne Autora wątki pastoralno-hierarchiczne oraz ekumeniczne. Według Kaspera mają one stanowić „nowy punkt odniesienia w okresie aktualnego kryzysu Kościoła” (s. 9).

Przerwę w uprawianiu przez Kaspera systematycznej teologii uniwersyteckiej spowodowała sakra biskupia i kierowanie diecezją Rottenburg-Stuttgart (1989-1999) zgodnie z obraną dewizą: *Veritatem in caritate* – „Czynić prawdę w miłości” (Ef 4,15). Był to cenny czas dla doświadczania oraz analizowania pastoralnych problemów w lokalnym Kościele. Nieco wcześniej Kasper sekretarzował Nadzwyczajnemu Synodowi Biskupów (Rzym 1985). W 1994 roku objął współprzewodnictwo komisji do spraw dialogu katolicko-luterańskiego na forum światowym (przekazał je później ks. abp. A. Nossolowi). Dalszym ograniczeniem działalności teologicznej była nominacja Kaspera na sekreta-

rza, a nieco później na przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan oraz Papieskiej Komisji ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem. Był też członkiem Kongregacji Nauki Wiary i Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich. Niejako logiczną konsekwencją tej nominacji było wcielenie Kaspera do grona kardynałów. W ten sposób omawiana eklezjologia łączy myślenie akademickie z doświadczeniem duszpasterskim, hierarchicznym i ekumenicznym.

Na motywacyjność i charakter treści recenzowanej książki składają się zarówno pozytywne, radosne i wzbogacające doświadczenia Kaspera, jak również fakt bycia przez niego świadkiem, jak pisze:

„[...] kryzysów, które wstrząsały Kościołem u nas w Niemczech i w Europie Zachodniej. [...] Przede wszystkim martwi mnie i budzi mój niepokój wewnętrzny stan duchowy naszego Kościoła: brak wizji i entuzjazmu, wewnętrzne wycofanie się i narastający dystans, częściowo już prawie *de facto* schizma między hierarchicznym punktem widzenia «na górze» i częściami Kościoła «na dole», milcząca emigracja wielu, do tego zjadliwość, z jaką «prawicowcy» i «lewicowcy» atakują siebie nawzajem i przy tym [...] nie zauważają, że rzeczywiste problemy i wyzwania leżą zupełnie gdzie indziej. Nie dziwi więc, że wielu przeżywa rozczarowanie i odwraca się od Kościoła” (s. 15).

Powyższe spostrzeżenia poszerzyły horyzont myślowy Autora i sprawiły, że wiele poruszanych zagadnień przybrało bardziej konkretne formy. Przetrwała też miłość do „własnego” Kościoła katolickiego, w którym obecny jest Kościół Jezusa Chrystusa (s. 16). Dlatego też – jak pisze Kasper – zasadniczą intencją tej książki jest

„[...] przybliżyć coś z piękna i ukazać, jak Kościół może pozostać jednym i tym samym Kościołem Jezusa Chrystusa, nie wyglądając przy tym staro, lecz jawiąc się wciąż jako nowy i piękny. A także to, że może przekazać przyszłym pokoleniom oczekiwaną i niezbędną nadzieję płynącą z wiary” (s. 16).

Jednocześnie Autor zwraca uwagę, że obok subiektywnego doświadczenia wiary przy studium nauki o Kościele nieodzowne jest korzystanie ze źródeł obiektywnych. A jego zdaniem są nimi: Pismo Święte, świadectwa liturgii, nauka Ojców Kościoła, refleksja wybitnych teologów, dokumenty Urzędu Nauczycielskiego, świadectwo świętych i „całej przeżywanej konkretnie i pełnej cierpienia historii Kościoła w przeszłości oraz w teraźniejszości. Tradycja ta nie jest martwa, lecz żywa” (s. 13).

Autor nakreśla również własny kontekst doktrynalno-historyczny, który towarzyszył jego formacji teologicznej: charakterystyka studiów w Tybindze, studium myśli W. Sołowjowa, J.S. Dreya, J.A. Möhlera, J. Kuhna, R. Guardiniego, E. Sprangera, J.R. Geiselmanna, H. Friesa, K. Rahnera, H. Künga i innych. Dalej ukazuje trwale znaczenie II Soboru Watykańskiego, który – w jego opinii – był Soborem Kościoła o Kościele. Podkreśla też znaczenie dla eklezjologii zasad hermeneutyki soborowej, sporów posoborowych, ruchu teologii wyzwolenia, synodalnej idei *communio* (1985), którą rozumie nie tylko jako nowy paradygmat dla eklezjologii, lecz jako pewien rodzaj nowej „teorii wszystkiego” (s. 49). Ma ona sens wtedy – stwierdza – gdy życie Jezusa i Jego wydanie się dla wielu, czyli dla wszystkich, pojmuje się jako proegzystencję, oraz gdy dostrzegamy w tym Objawienie Boże jako miłość, która daje siebie innym. Mamy tu do czynienia z myśleniem relacyjnym, które oznacza, że tożsamość Kościoła nie jest tożsamością zamkniętą w sobie, lecz otwartą i dialogiczną w komunikacji *ad intra* i *ad extra*.

Tyle, w wielkim skrócie, na temat genezy i uwarunkowań wątków eklezjologicznych, które przedstawia część pierwsza recenzowanej książki. Już ten fragment dzieła pozwala stwierdzić, że myśl Kaspera wymyka się schematom prezentowanym przez klasyczne podręczniki eklezjologii – zarówno dogmatycznej, jak i apologetycznej czy fundamentalnej.

W obszernej drugiej części swojego dzieła (*Istota, rzeczywistość, postanie* – s. 77-609) Kasper oferuje czytelnikowi podstawy eklezjologii o charakterze fundamentalno-teologicznym. Zanim jednak powie, jak Kościół rozumie sam siebie, w swojej istocie i posłannictwie, wskazuje na kilka formuł hermeneutycznych, potrzebnych w rozszyfrowaniu wieloznaczności pojęcia „kościół”, rozumianego jako: dom; twór społeczny, czyli jako Kościół hierarchiczny czy też jako krytyczna wobec instytucji wspólnota (ruch „My jesteśmy Kościołem”); wspólnota wiary i kultu (*communio sanctorum*); Kościół w wielu Kościołach konfesyjnych itp. Wszystkie te pojęcia, często różnicujące chrześcijan, bywają przyczyną nieporozumień i podziałów, które przechodzą w poprzek rodzin, kręgów znajomych, przyjaciół. Dlatego też eklezjologia jako nauka – według Kaspera – nie może być przedmiotem refleksji czysto akademickiej, bo w taki czy inny sposób dotyczy konkretnego życia każdego chrześcijanina.

W sytuacji konfesyjnie różnicujących się pojęć rodzi się pytanie o jeden Kościół, jego granice, a także o relacje Kościoła jako *communio sanctorum*, który wyznajemy w wierze, do Kościoła jako tworu społecznego. Dla Kaspera istotny jest namysł i odpowiedź na pytanie: czy

Kościół jest wyłącznie rzeczywistością wiary, czy też pozostaje w wewnętrznym związku z Kościołem, który postrzegamy jako instytucję? Dzięki prowadzonym dialogom ekumenicznym wiemy bowiem, że ze strony postaw konfesyjnych otrzymujemy różną odpowiedź np. na pytania: jakie znaczenie przypisuje się tej instytucjonalnej formie prawnej?, czy trzeba się z nią utożsamiać i czy można się prywatnie lub publicznie zdystansować od instytucjonalnego Kościoła jako wspólnoty wiary? Często bywa tak, zauważa Kasper, że chrześcijanie pojmują dziś swoją wiarę w sposób niejasny, jako coś „ekumenicznego”, ponad wyznaniem. Dlatego też zadaniem pastoralnym eklezjologii powinna być dzisiaj – według niego – odpowiedź na pytania: jakiego Kościoła chciał Jezus Chrystus?, czy w ogóle chciał Kościoła?, jak pojmował siebie Kościół pierwotny?, co Nowy Testament mówi o Kościele i co mówią o nim świadkowie wiary w przeszłości?, czy różne Kościoły wyznaniowe są różnymi historycznymi postaciami i do pewnego stopnia częściami jednego Kościoła Jezusa Chrystusa?, czy ten jeden Kościół może rościć sobie prawo do tego, by nazywać siebie prawdziwym Kościołem? Z tego tytułu istotne jest nie tylko pytanie: czym jest Kościół? Równie ważne jest inne pytanie: gdzie jest prawdziwy Kościół, który może być punktem odniesienia, oraz jaka jest jego relacja do innych wspólnot, które również roszczą sobie prawo do bycia Kościołem? Także na te pytania różne Kościoły wyznaniowe udzielają różnej odpowiedzi. Często są one ze sobą sprzeczne. Z tej racji eklezjologia powinna nieść ze sobą wiele zagadnień oczekujących na swe rozwiązanie.

Zasygnalizowane przez Kaspera problemy znajdują swoje rozwinięcie i próby odpowiedzi w dalszych rozważaniach na kartach jego eklezjologicznego dzieła. Służą temu m.in. refleksje metodologiczne (metody eklezjologii, eklezjologia jako autorefleksja Kościoła, dogmatyczny charakter eklezjologii, wiara, która szuka zrozumienia, teologia jako zaproszenie do wiary, a nie jako dowód wiary) oraz „wstępne rozważania natury filozoficznej” (*communio* i komunikacja, przedrozumienie jako zaproszenie do decyzji).

W dalszej kolejności Autor szkicuje historię eklezjologii w aspekcie historii powszechnej i historii zbawienia (*mysterium communio*, Królestwo Boże i Kościół, Kościół jako dom mądrości i świątynia Boga, Kościół jako *congregatio fidelium* i *communio sanctorum*, poza Kościołem nie ma zbawienia). Z merytorycznego punktu widzenia bardzo ważne w treść są rozdziały poświęcone istocie Kościoła (lud Boży, Ciało Chrystusa, świątynia Ducha Świętego, Maryja – pierwowzór Kościoła), jego znamionom, konkretnej postaci *communio* Kościoła, jego

posłaniu (nowa ewangelizacja i dialog ekumeniczny – wewnątrzchrześcijański, dialog międzyreligijny oraz dialog ze współczesnym światem).

Odpowiedzi Kaspera na postawione pytania stanowią dla chrześcijan (i nie tylko) bogaty materiał do poszerzenia oraz ugruntowania wiedzy na temat pojęcia, podstaw, istoty, a także posłannictwa Kościoła Chrystusowego. Swoją refleksję przeprowadza on nie na sposób akademicki, podręcznikowy, ani też nie w stylu apologetycznym, lecz w sposób ekumeniczny, co nie oznacza wcale, że przedstawia jakąś eklezjologię neutralną wyznaniowo; przeciwnie, świadomie podkreśla, że uprawia eklezjologię katolicką. Trudno nie dostrzec w refleksji Kaspera faktu, że jedną ręką trzyma się Wielkiej Tradycji Kościoła, a drugą usiłuje chwytać ważne problemy czasów współczesnych i konsekwentnie zawęźlać obie rzeczywistości. Tradycja i otwartość – to fundamentalna zasada teologii Kaspera. Teolog, jego zdaniem, ma być hermeneutą w podwójnym znaczeniu: hermeneutą przeszłości (w przekazywaniu Tradycji) oraz hermeneutą współczesności (w odczytywaniu znaków czasu, postrzeganiu nowych pytań stawianych przez współczesnych). O takim programie pisał, taki program realizował i ciągle realizuje.

Walter Kasper przedstawił w recenzowanej książce wiele zagadnień, postawił wiele pytań, zastrzeżeń, obaw, ale też wyraził nadzieję na odnowienie rozumienia Kościoła. Ponadto, opierając się na własnym doświadczeniu pastoralnym, wskazał na sposoby skutecznej obecności Kościoła w świecie dzisiaj i jutro. Stąd też książka ta warta jest lektury i krytycznej refleksji.